

## Uroczystość w Balicach.

Wiadomość o nastąpić mającym związku małżeńskim między arcyksiężniczką Renatą, córką arcyksięcia Karola Stefana z Żywca a Hieronimem ks. Radziwiłłem z Balic, przyjęta została powszechnie z radością, a para narzeczonych otrzymuje ze wszystkich stron dowody życzliwości i serdeczności.

A wśród tych, którzy niemal pierwsi pospieszili z życzeniami, znalazł się lud wiejski z dóbr książąt Radziwiłłów pod Krakowem. Stosunek, jaki w tych stronach od wielu lat panuje między dworem a gminą, jest prawdziwie serdeczny, prawdziwie patryarchalny. To też ten lud odnosi się z całym zaufaniem do dworu, cieszy się jego radością, boleje jego smutkiem.

Najlepiej zaświadczyły o tym serdecznym stosunku uroczystości, jakie odbyły się w sobotę i niedzielę ubiegłą, w czasie pobytu w Balicach arcyksięcia Karola Stefana z całą rodziną. Na wiadomość o tem, iż arcyksiążę ma przybyć do Balic, lud miejscowy i z okolicy z własnej inicjatywy zakrzętnął się około godnego przyjęcia dostojnego gościa. Bo choć dobra żywieckie leżą dość daleko, przecież lud z pod Krakowa wie bardzo dobrze, jakim dobrodziejem i serdecznym opiekunem jest arcyksiążę Karol Stefan dla wiejskiego ludu w swych dobrach. Słyszał ten lud niejednokrotnie, ile dobrego i on sam i jego rodzina dla całej okolicy działają, słyszał niejednokrotnie, że dwór żywiecki spieszy zawsze z pomocą w wypadkach chorób, nieszczęść, katastrof, niosąc pomoc zarówno moralną, jak i materialną.

Więc w dniu przybycia arcyksięcia z Żywca, wzniesiono w pobliżu parku pałacowego w Balicach skromną bramę tryumfalną, przyozdobioną zielenią i chorągiewkami, a w koło niej zebrały się tłumy ludności wiejskiej w odświętnych, malowniczych strojach krakowskich. Młódź zaś dosiadła koni i utworzywszy wspaniałą banderę, ruszyła na powitanie.

A kiedy na drodze ukazały się powozy, wiozące dostojnych gości, banderą otoczyła je wokoło i wznosząc gromkie okrzyki, odprowadziła do bramy tryumfal-



Aparatem redakcyjnym W. Lis.  
Uroczystość w Balicach: Arcyksiężniczka Renata i ks. Hieronim Radziwiłł.

nej, gdzie znowu powitała przybyłych starszyzna gminy.

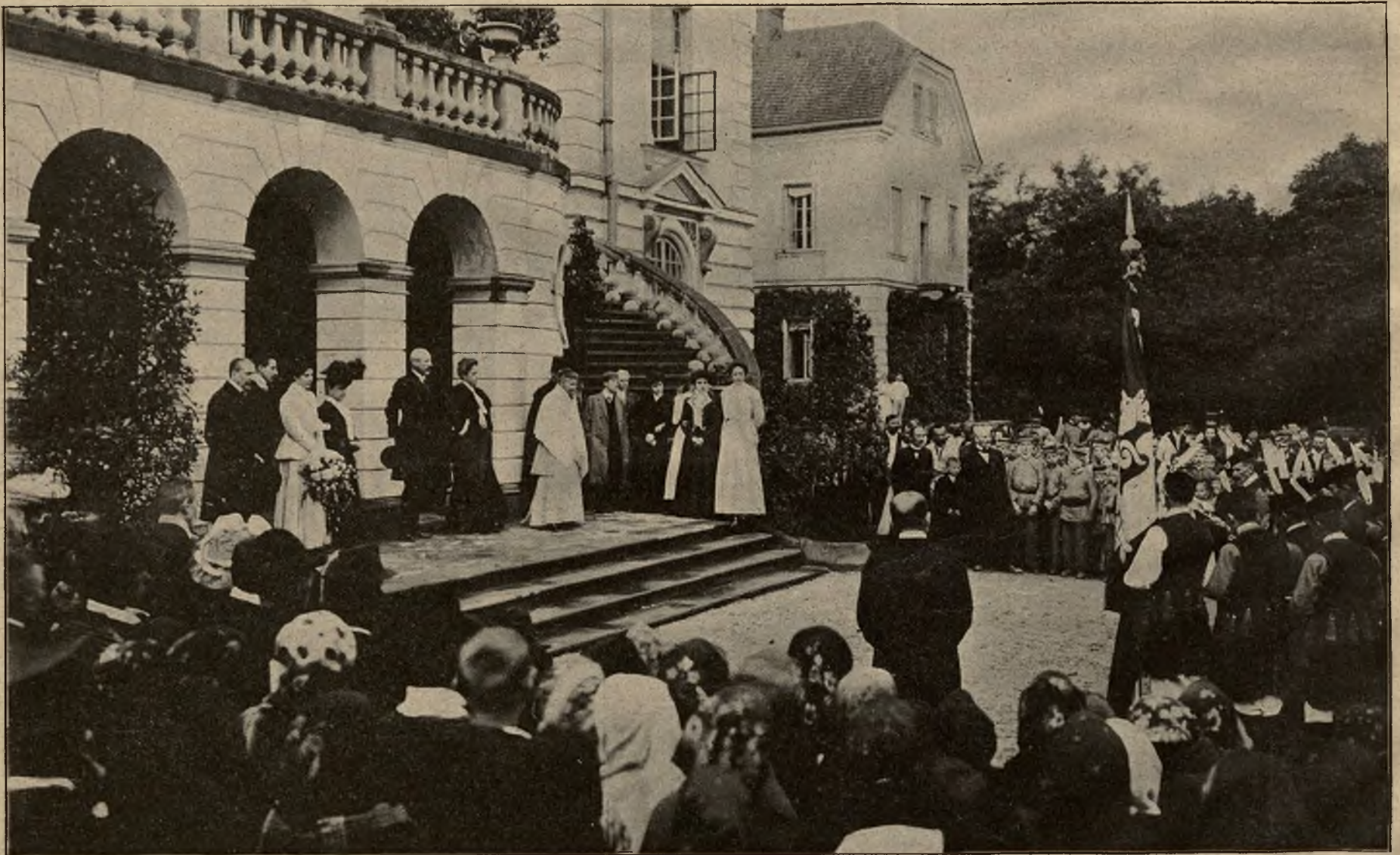
Jeszcze serdeczniejszy nastrój panował następnego dnia popołudniu. Nietylko z Balic ale i z wielu innych wsi, należących do ks. Radziwiłła, jak z Morawicy, Modlnicy itd., przybyły liczne zastępy ludu, by młodej parze narzeczonych i ich rodzicom złożyć serdeczne i szczere życzenia z powodu zbliżającego się połączenia dwu dostojnych domów i rodów.

Uroczystość ta odbyła się przed wspaniałą rezydencją książąt Radziwiłłów w Balicach. Jest to obszerny, wygodny pałac jednopiętrowy, zbudowany na wzgórzu, skąd prześliczny rozciąga się wokoło widok. Wśród zieleni krzewów, kwiatów i drzew, przedstawia się pałac ten nietylko wspaniale ale i nadzwyczaj wdzięcznie.

Na froncie pałacu wznosi się na wysokości pierwszego piętra ogromna terasa, do której z obu stron wiodą szerokie, kamienne schody, pod nią zaś mieści się terasa druga, parterowa, w części tylnej oddzielona kamiennymi filarami.

Na tej to parterowej terasie zebrała się rodzina arcyksiążęca i książąt Radziwiłłów, a wówczas nadchodziły kolejno deputacje oficyalistów dóbr książęcych, rad gminnych, dalej działwa szkolna, chór włościański z Modlnicy i czytelnia T. S. L. w Morawicy z gronem mandolinistów. Każda z tych grup składała przez usta swych przedstawicieli życzenia parze narzeczonych.

Bardzo sympatyczne wrażenie wywarło przemówienie 10-letniej dziewczynki, jednej z uczennic szkółki w Balicach, która składając życzenia narzeczonym, wręczyła arcyksiężniczce Renacie piękny bukiet. Przyjęta szczerze tą owacją działwy arcyksiężniczka ucałowała dziewczynkę serdecznie w głowę. Także produkcje chóru włościańskiego z Modlnicy podobały się nadzwyczajnie. Zasługa to kierownika miejscowej szkoły p. Flisa, który chór ten przed pięciu laty zorganizował i prowadzi go umiejętnie z wielką gorliwością. Zakończeniem szeregu owacyj była produkcja kółka mandolinistów czytelnii ludowej z Morawicy. Mandoliniści wykonali udatnie kilka utworów narodowych, a na koniec polonez, ułożony przez dyrygenta kółka p.



Uroczystość w Balicach: Produkcja chóru włościańskiego z Modlnicy przed pałacem w Balicach.

Aparatem redakcyjnym W. Lis.